

**Kazimierz Zieliński**

Akademia Ekonomiczna w Krakowie

## **DYLEMATY OCENY ODDZIAŁYWANIA PAŃSTWA NA FUNKCJONOWANIE RYNKU**

### **1. Koncepcja wolnego rynku a współczesna gospodarka**

Wolny rynek i konkurencyjność występują jako podstawowe kategorie w wyidealizowanej wersji systemu ekonomicznego przynajmniej od czasów A. Smitha i D. Ricardo. Mimo upływu czasu koncepcja wolnego rynku w dalszym ciągu funkcjonuje jako ideał, który stanowi podstawę odniesienia dla wielu ustaleń teoretycznych. Podejście takie jest spotykane m.in. w pracach N. Acocelli i N. Barra [1; 3]. W praktyce gospodarczej zawarte jest ono w niektórych rozwiązaniach antymonopolowych; znajduje się także w programach wielu organizacji politycznych i społecznych. Umocnieniu idei konkurencyjności służą przekształcenia systemów gospodarczych ukierunkowane na liberalizację, czego przejawem są procesy prywatyzacji i deregulacji. Wiele instytucji międzynarodowych (np. Bank Światowy, Międzynarodowy Fundusz Walutowy) traktuje prywatyzację i deregulację jako zasadnicze kryteria oceny polityki gospodarczej realizowanej w krajach słabiej rozwiniętych. Brak wystarczających postępów w tych dziedzinach oceniany jest negatywnie; dotyczy to m.in. Polski.

Idea wolnokonkurencyjnego, doskonałego rynku obecna jest w rozważaniach teoretycznych i rozwiązaniach praktycznych, pomimo że we współczesnej gospodarce rynek nie jest ani prawdziwie wolny, ani prawdziwie konkurencyjny. W gospodarce światowej, przynajmniej od czasów rewolucji przemysłowej utrzymuje się – mimo krótkookresowych wahań – tendencja do stopniowego zastępowania sił rynkowych oddziaływaniami o charakterze administracyjnym. Jest to wywołane m.in. zmieniającą się strukturą rynku, co przejawia się w tym, że siła rynkowa koncentruje się w coraz mniejszej liczbie podmiotów gospodarujących, ludzi i organizacji gospodarczych. Proces zróżnicowań ekonomicznych zachodzi nie tylko w skali świata, ale występuje również w krajach najbogatszych [5, s. 103-104].

Jako ostatni przykład systemu działającego w warunkach niemal doskonałej konkurencji bywa prezentowane rolnictwo. Faktycznie, w tym dziale gospodarki narodowej występują pewne pozostałości doskonale konkurencyjnego rynku, np. duża liczba gospodarstw. Z drugiej jednak strony postępująca koncentracja procesów wytwórczych i znaczna rola państwa wskazują, że rolnictwo nie odpowiada strukturalnym wymogom wolnokonkurencyjnego sektora gospodarki. Na przykład w Polsce niemal połowa towarowej produkcji rolniczej jest skoncentrowana w 10% gospodarstw, niezarobkowe zaś źródła (transfery) stanowią około 25% dochodów uzyskiwanych w gospodarstwach domowych rolników. Wspomniana dziedzina wytwórczości nie jest zatem idealnym przykładem wolnego rynku i konkurencyjnej struktury produkcji.

Współcześnie wolny rynek bywa określany jako system wymiany, który nie podlega oddziaływaniu państwa [7, s. 14]. Takie określenie wyklucza wszelką ingerencję władz publicznych, a więc nie tylko ustalanie wartości wymiany, ale również państwową promocję wytwarzanych w kraju artykułów itd. Definicja wolnego rynku eliminująca jakiegokolwiek zaangażowanie państwa nie odpowiada wymogom współczesnej praktyki gospodarczej. Obecnie kategoria ta oznacza system wymiany, w którym ceny są ustalane wyłącznie w wyniku gry sił podaży i popytu [4, s. 88]. Ceny zatem są rezultatem ścierania się sił rynkowych, nawet gdy popyt i podaż pozostają w sferze oddziaływań władz publicznych. Przeciwnieństwem wolnego rynku jest system wymiany, w którym ceny są ustalane za pomocą decyzji władz państwowych.

We współczesnym świecie niezwykle trudno jest wskazać przykłady rynków całkowicie wolnych od oddziaływania państwa. Podobnie nie jest łatwo podać przykłady rynków, które całkowicie pozostają pod wpływem władz publicznych. Nawet w bardzo rygorystycznych, planowych gospodarkach można bowiem dostrzec pewne elementy systemu rynkowego. Występujące w praktyce systemy wymiany można zatem ulokować na kontinuum rozciągającym się między teoretycznie wolnym rynkiem a rynkiem, w którym ceny całkowicie są ustalane przez agencje państwowe. Współczesne systemy rynkowe położone są więc daleko zarówno od jednego, jak i od drugiego krańca kontinuum. Aby można było ocenić wpływ władz publicznych na funkcjonowanie rynku, niezbędna jest odpowiedź na pytanie, czy podejmowane decyzje przesuwają dany system wymiany bliżej wspomnianych krańców kontinuum czy też dalej od niego. Nie ma natomiast potrzeby przeprowadzenia typologii możliwych stanów rynku.

## **2. Rynek jako przedmiot oddziaływań przedsiębiorstw i władz publicznych**

Nawet w warunkach teoretycznie wolnego rynku (bez jakiegokolwiek ingerencji państwa) na jego funkcjonowanie oddziałują wiele podmiotów gospodarczych. Natężenie tego oddziaływania jest związane z wielkością przedsiębiorstw, genero-

waną głównie przez korzyści skali produkcji. Sytuacja taka oznacza, że wydatki nabywców w znacznym stopniu kształtowane są przez oferujących wytwarzane produkty, a więc rynek nie jest w stanie w pełni spełniać swoich funkcji.

Konieczność oddziaływania dużych organizacji gospodarczych na funkcjonowanie rynku często – jak stwierdza J.K. Galbraith [6, s. 196-198] – uzasadniane jest potrzebą długookresowego planowania. Oddziaływanie na kształtowanie się cen jest niezbędne, aby przedsiębiorstwa te mogły podjąć długoterminowe przedsięwzięcia o charakterze organizacyjno-planistycznym, niezbędne do wszczęcia produkcji nowych wyrobów. Ze względu na wielkość angażowanych środków duże przedsiębiorstwa nie mogą przyszłej produkcji uzależniać od kaprysów sił rynkowych.

Przekonanie, że ograniczenie funkcji rynku przez duże przedsiębiorstwa jest naturalną konsekwencją długookresowego planowania, opiera się na błędnych przesłankach. W rzeczywistości bowiem proces planowania ma miejsce zarówno w dużych, jak i małych przedsiębiorstwach. Horyzont planowania jest bardzo zróżnicowany w zależności od mobilności zasobów czynników wytwórczych, typu podejmowanych decyzji oraz umiejętności kierownictwa. Na przykład w gospodarstwach rolnych decyzje podejmowane w określonej sytuacji rynkowej przynoszą efekty dopiero po zakończeniu cyklu produkcyjnego, a więc opóźnienie w odniesieniu do decyzji dotyczących żywca wołowego wynosi około 3 lat, do owoców zaś 4-5 lat [10, s. 194]. Jest to zatem okres zbliżony do horyzontu czasu niezbędnego do zaprojektowania i wdrożenia produkcji nowego modelu samochodu czy też nowych urządzeń elektronicznych. Rozmiar nie jest więc ani koniecznym, ani wystarczającym warunkiem długoterminowego planowania, a proces ten nie jest unikatową cechą dużych podmiotów gospodarczych.

Z punktu widzenia każdego podmiotu gospodarującego pożądane jest, niezależnie od stopnia zaangażowania w długookresowe i kompleksowe planowanie, posiadanie wpływu na kształtowanie się ceny, gdyż pozwala to na poprawę osiąganych wyników ekonomicznych. W praktyce jednak między dużymi a małymi przedsiębiorstwami występują istotne różnice w możliwościach ich oddziaływania na funkcjonowanie rynku. Duże przedsiębiorstwa, popełniwszy błąd w procesie planowania, mają – w porównaniu z małymi podmiotami – znacznie większe możliwości uniknięcia konsekwencji rynkowych. Ze względu na siłę ekonomiczną dysponują one bowiem kilkoma alternatywnymi sposobami postępowania. W szczególności mogą one:

- wpływać na preferencje konsumentów, aby przekonać ich do nabycia artykułów, które zostały wytworzone na podstawie błędnych decyzji planistycznych; w tym celu prowadzone są na szeroką skalę kampanie reklamowe;
- podejmować próby ograniczenia konkurencji tworzonej przez inne firmy krajowe i zagraniczne, np. przez wykup konkurujących przedsiębiorstw;
- przenosić straty wynikające z błędnych decyzji na inne produkty – te, których wytwarzanie i sprzedaż zapewniają osiągnięcie zysków nadzwyczajnych;

– wykorzystywać siłę ekonomiczną do oddziaływania na system polityczny np. w celu uzyskania subwencji.

Ostatni wymieniony sposób oznacza, że konsumenci – jako płatnicy podatków – przyczyniają się do przetrwania dużych przedsiębiorstw, nawet gdy osiągają one niezadowolające wyniki ekonomiczne.

Gdyby wymienione powyżej alternatywne sposoby postępowania były całkowicie skuteczne, wówczas działanie sił rynkowych mogłoby zostać znacznie ograniczone, a niekiedy nawet zastąpione planowym oddziaływaniem przedsiębiorstw. Poszczególne opcje mają jednak ograniczenia, nawet gdy w strukturze produkcji dominują duże organizacje gospodarcze. Na przykład nawet konsument najbardziej podatny na oddziaływanie reklamy ma wyznaczoną sobie granicę, po której przekroczeniu przestaje reagować. W takiej sytuacji dochodzi do nieprzewidywalnych przesunięć krzywych popytu, co oznacza, że odpowiedzi rynku nie są standardowe. Reakcje rynku mogą być szczególnie zaskakujące, gdy długotrwałe zachowanie się konsumentów wytworzyło iluzję, że preferencje nabywców są w zupełności kształtowane przez podmioty reprezentujące stronę podaży.

Omówione powyżej alternatywne metody postępowania stosowane przez pojedyncze przedsiębiorstwo wpływają w niewielkim stopniu na funkcjonowanie rynku jako całości. Ekonomiczne konsekwencje takich indywidualnych decyzji zazwyczaj nie są kwantyfikowane. Jednakże skumulowany efekt tych oddziaływań może być znaczący i spowodować przesunięcie gospodarki kraju w kierunku, w którym podstawą jej funkcjonowania stają się w coraz większym stopniu decyzje administracyjne. Sytuacja taka może powstać zwłaszcza wówczas, gdy połączenie siły ekonomicznej przedsiębiorstw z siłą polityczną znacznie ogranicza rolę rynku w wielu dziedzinach życia gospodarczego.

Realizowana koncepcja polityki gospodarczej plasuje rynek każdego produktu w określonym miejscu kontinuum rozciągającego się pomiędzy teoretycznie wolnym rynkiem a rynkiem, na którym ceny są ustalane w sposób administracyjny. Szczegółowe położenie jest odmienne w zależności od produktu, kraju i okresu. Akcje legislacyjne i codzienna działalność agencji publicznych powodują, że rynki poszczególnych produktów przesuwają się w kierunku jednego bądź drugiego krańca kontinuum. Kierunek i natężenie tych przesunięć są zróżnicowane nie tylko w układzie poszczególnych krajów, ale zmieniają się w czasie także wewnątrz tego samego kraju. Na przykład akcesja Polski do Unii Europejskiej, związana z liberalizacją obrotów handlowych, powoduje przesunięcie gospodarki w kierunku wolnego rynku. Natomiast jednoczesne wprowadzanie limitów produkcyjnych na niektóre artykuły wytwarzane w rolnictwie przesuwa gospodarkę w stronę przeciwnego krańca kontinuum.

### 3. Możliwości pomiaru efektów oddziaływania państwa na funkcjonowanie rynku

Poważnym niedostatkim sugerowanych i wdrażanych zmian, które modyfikują relacje między państwem a rynkiem, jest brak wielostronnych, wyczerpujących analiz ekonomicznych wskazujących na konsekwencje zastosowania alternatywnych przedsięwzięć. W praktyce zatem wiele wprowadzonych zmian opiera się bardziej na przesłankach ideologicznych aniżeli na głębokiej analizie ekonomicznej zysków i strat. Spowodowane jest to nie tylko – jak już wspomniano – niewystarczającą dostępnością wyników gruntownych analiz, ale także dużymi trudnościami, jakie powstają przy próbach połączenia kryteriów ekonomicznych z przesłankami ideologiczno-politycznymi. Nie bez znaczenia jest też to, że partie polityczne zaangażowane w sprawowanie władzy starają się jednocześnie realizować różnorodne i niejednokrotnie konkurencyjne cele.

Nie można oczekiwać, aby instytucje wchodzące w skład systemu politycznego były w stanie ocenić wszystkie proponowane alternatywne przedsięwzięcia i podjąć optymalną decyzję. Zarówno politycy, jak i wyborcy nie tylko nie realizują, ale i nie mają zwartego systemu wartości. Ponadto w trakcie prezentacji sugerowanych rozwiązań naświetlane są jedynie niektóre strony problematyki. Są to np. wpływy do budżetu (np. prywatyzacja przedsiębiorstw), korzyści dla konsumentów (np. regulacja czynszów mieszkaniowych), stabilizacja cen (np. działania interwencyjne Agencji Rynku Rolnego). Można zatem sądzić, że wiele problemów jest przedmiotem dość jednostronnej analizy i dyskusji, próby zaś oceny zagadnień gospodarczych z różnorodnych punktów widzenia podejmowane są niezmiernie rzadko.

Oceniając wpływ władz publicznych na funkcjonowanie rynku, należy zaznaczyć, że na ogół nie ma możliwości porównania ogólnego systemu i sformułowania definitywnego wniosku, że system wymiany funkcjonujący w danym kraju ma przewagę nad systemem kształtowania cen obowiązującym w drugim kraju i *vice versa*. Stwierdzenia takie nie są w pełni uzasadnione, ponieważ nie można zidentyfikować wszystkich czynników wpływających na kształtowanie się cen, a ponadto nie można w obiektywny sposób dokonać agregacji wyodrębnionych determinant nawet po uwzględnieniu ich wag. Nie można zatem otrzymać wartości syntetycznego wskaźnika, którą bez cienia wątpliwości można by umieścić na przyjętej, uniwersalnej skali ocen.

Zdecydowanie większym stopniem obiektywizmu – można przypuszczać – charakteryzują się analizy, w których przedmiotem rozważań są tylko niewielkie części funkcjonującego systemu kształtowania cen. Wyniki ocen szczegółowych zagadnień pozwalają na sformułowanie jednoznacznych wniosków wówczas, gdy zostały uzyskane z zastosowaniem jednego kryterium. Stosowanie wielu kryteriów wymaga na ogół przyjmowania arbitralnych rozstrzygnięć. Nie można bowiem

znaleźć obiektywnego kwantytatywnego sposobu, aby np. porównać zwiększoną stabilność cen ze zmniejszoną efektywnością działań marketingowych. Ponadto zarówno z teoretycznego, jak i praktycznego punktu widzenia przedmiotem szczegółowych rozważań powinno być nie tylko to, czy większa stabilność cen jest w stanie zrekompenzować zmniejszoną efektywność działań marketingowych, ale powinny być nim także wszystkie możliwe sposoby zapewniania stabilności cen.

Jednym z podstawowych problemów w procedurze oceny funkcjonowania rynku jest sprecyzowanie podstawy odniesienia prowadzonych analiz porównawczych. Wielokrotnie jako podstawa ta występuje konkurencja doskonała, i w odniesieniu do niej określa się dystans za pomocą cech jakościowych bądź ilościowych. Innym sposobem postępowania jest analiza kształtowania się danej zmiennej w obecnej i przyszłej sytuacji gospodarczej.

To drugie podejście ułatwia ocenę, gdyż prościej jest stwierdzić, że np. sugerowane przedsięwzięcie zwiększa (zmniejsza) stabilność cen w stosunku do innego przedsięwzięcia, aniżeli ustalić, czy podejmowane działania prowadzą do „akceptowalnego” poziomu zmienności cen. Finalnym celem procedury jest bowiem wykazanie ekonomicznych konsekwencji alternatywnych przedsięwzięć, co ma stanowić przesłankę podejmowania optymalnych decyzji. W procesie decyzyjnym każde proponowane rozwiązanie nie powinno być akceptowane, jeżeli tylko istnieje lepsza możliwość, która może zostać wprowadzona w życie. Wolny rynek w czystszej postaci nie jest taką możliwością, a zatem ma ograniczoną przydatność jako standardowy punkt odniesienia w analizach porównawczych.

Oceniając wpływ władz publicznych, należy odpowiedzieć na pytanie, czy proponowane rozwiązania przesuwają analizowany system gospodarczy bliżej każdego z celów implikowanych przez przyjęte kryteria do czy też dalej od każdego z nich. Intencją nie jest zatem pomiar dystansu między pozycją, w której znajduje się analizowany system, a ideałem, ale jedynie określenie, czy alternatywne przedsięwzięcia przesuwają ten system bliżej wolnego rynku, czy też do administracyjnego sposobu ustalania cen. Takie postępowanie nie wymaga zatem precyzyjnego określenia absolutnych celów i kwantyfikacji dystansu dzielącego te cele od miejsca, w którym prawdopodobnie znajdzie się system po wdrożeniu proponowanych rozwiązań. Aby więc sugerowana procedura zapewniła wysoki stopień precyzji dokonywanych ocen, należy dokonać dezagregacji proponowanych przedsięwzięć, a więc wyodrębnienia pojedynczych elementów oraz funkcji rynkowych. Niezbędne jest też ustalenie kryteriów, według których sugerowane przedsięwzięcia mają być oceniane.

Ustalając kryteria oceny, nie można całkowicie wyeliminować subiektywizmu. Wydaje się jednak, że możliwe jest znaczne ujednoczenie poglądów na najbardziej istotne kwestie. Wśród kryteriów, które mogą stanowić podstawę oceny, należy m.in. wymienić elastyczność reakcji popytu i podaży na zmiany cen, poziom cen i ich stabilność oraz efektywność działania.

Wrażliwość popytu i podaży na zmieniające się ceny i dochody wynika z milionów cenowych i dochodowych decyzji osób biorących udział w wymianie handlowej. Z praktycznego punktu widzenia elastyczność reakcji uczestników stosunków rynkowych jest zależna – niekiedy w sposób trudny do przewidzenia i oceny – od dwóch zasadniczych grup determinant, a mianowicie od skłonności do reakcji ilościowych oraz od możliwości takich dostosowań. W analizie skłonności kładzie się nacisk na wartości, poprzez które określany jest poziom życia. U podstaw gospodarowania – jak wykazuje I. Kristal – leży to, że zdecydowana większość osób w naturalny sposób jest zainteresowana poprawą warunków materialnych [9]. Ponieważ środki egzystencji poszczególnych osób zależą od jakości decyzji rynkowych, skłonność do elastycznych reakcji jest wysoka [11, s. 51-71]. Ograniczenia możliwości elastycznych reakcji wiążą się z czynnikami występującymi w sferze zarówno realnej, jak i regulacyjnej. Ta druga grupa czynników wynika z funkcjonujących powiązań pionowych, czyli kierowania, oraz z powiązań poziomych, czyli rynku. Wysoka skłonność uczestników stosunków rynkowych do dostosowań ilościowych oraz duże możliwości takich reakcji powodują, że nawet małe różnice cen mogą przesunąć duże ilości artykułów pomiędzy odległymi miejscami. W warunkach gospodarczych występujących w USA kompleksowy system gromadzenia, przechowywania i transportu powiązany z systemem informacji cenowych umożliwił w latach 1970-1980 zwiększenie eksportu pszenicy z 17,7 mln t do 37,6 mln t [7, s. 24].

Za kryteria oceny podejmowanych przedsięwzięć można także przyjąć poziom cen oraz ich zmienność. Jak wiadomo, zasadniczą funkcją cen w gospodarce rynkowej jest alokacja zasobów czynników wytwórczych pomiędzy konkurującymi możliwościami produkcyjnymi, a także wytworzonych dóbr między nabywcami. W razie ograniczenia bądź wyeliminowania cen rynkowych muszą zostać zastosowane inne metody alokacji, ponieważ potrzeby konsumentów zawsze przewyższają dostępną podaż. Na wielu rynkach ceny ustalane administracyjnie mogą przewyższać ceny wolne, gdyż uwzględniają koszty funkcjonowania agencji państwowych. W warunkach zaś otoczenia rynkowego sytuacja taka nie powinna mieć miejsca, nabywcy bowiem podejmują próby zakupu po najniższych cenach. Z punktu widzenia zarówno producentów, jak i konsumentów ważną kwestią jest nie tylko poziom, ale i stabilność cen. Przesunięcia krzywych popytu i podaży powodują, że ceny wolne zmieniają się z dnia na dzień bądź też z tygodnia na tydzień. Procesowi temu towarzyszy niepewność co do kształtowania się przyszłych cen. Implikuje ona korzyści i straty nie występujące w systemie gospodarczym, w którym producenci otrzymują niezmiennie ceny bazowe w ciągu danego okresu sprzedaży.

Efektywność działania może być rozważana jako spełnianie podstawowych funkcji rynkowych przy możliwie najniższych kosztach. Takie podejście włącza do rozważań wykorzystanie nowoczesnych technologii. System rynkowy jest mechanizmem, który wymusza efektywne działania, ponieważ nieefektywni nie są w sta-

nie sprostać konkurencji. Przetrawanie najlepiej dostosowanych organizacji gospodarczych jest z jednej strony skuteczną metodą zwiększania efektywności, z drugiej zaś implikuje konieczność ponoszenia znacznych kosztów, związanych głównie z brakiem mobilności czynników wytwórczych. O ile bowiem korzyści z bardziej efektywnego działania rynku są w miarę równomiernie rozłożone wśród konsumentów, o tyle wśród producentów rozkład ich jest odmienny. Występując w roli producentów, wiele podmiotów gospodarujących traci znacznie więcej, aniżeli jest w stanie zyskać, będąc konsumentami. O nierównomiernym rozkładzie świadczą przykłady wielu krajów, na których terytorium występują obszary problemowe pozostające przez długi czas w poważnej depresji gospodarczej. W szczególności sposób sytuacja taka dotyczy niektórych gałęzi przemysłu (np. górnictwa węgla, przemysłu tekstylnego) oraz rolnictwa. W Polsce obszary problemowe występują zwłaszcza w północnej części oraz wzdłuż wschodniej granicy kraju [2]. Zaprezentowana procedura pozwala wykazać, jakie skutki wywiera zastępowanie sił rynkowych decyzjami administracyjnymi bądź *vice versa*. Szczegółowe rozważania bowiem umożliwiają sformułowanie wniosku, że np. oddziaływanie administracyjne nie ma istotnego wpływu na poziom cen, a jednocześnie zwiększa ich stabilność i zmniejsza elastyczność reakcji podażowych. Jednakże wnioski takie pozostawiają bez odpowiedzi pytanie, czy wzrost stabilności cen jest wart strat ponoszonych w wyniku mniejszej elastyczności dostosowań ilościowych. Zagadnienie to należy do szczególnie złożonych, a jego rozstrzygnięcie wymaga przeprowadzenia dogłębnych badań. Wspomniana procedura nie udziela także odpowiedzi na pytania, które zazwyczaj są pomijane w rozważaniach ekonomistów, np. jakie są skutki zamierzonych działań dla gospodarek innych krajów.

Nauki ekonomiczne na ogół nie mają możliwości prowadzenia kontrolowanych eksperymentów. Empiryczna weryfikacja rozważanych alternatyw musi zatem być ograniczona do analizy porównawczej poszczególnych krajów albo dotyczyć długiego okresu jakiegoś procesu zachodzącego w danym kraju. Obydwa sposoby postępowania są obciążone poważnymi niedogodnościami, które mogą mieć wpływ na otrzymane rezultaty. Niebezpieczeństwa wynikają przede wszystkim z możliwości pominięcia istotnych zmiennych, wpływających na rozważane alternatywy. Niezależnie od tego przedstawiona procedura może, przy uważnym postępowaniu, naświetlić analizowany problem i zapewnić empiryczne wsparcie wniosków wynikających z przesłanek teoretycznych bądź ideologicznych.

#### 4. Wnioski

Systemy wymiany, które występują we współczesnej gospodarce, należą do szczególnie złożonych i są nierozzerwalnie powiązane z otoczeniem politycznym i ekonomicznym. Nie ma zatem, generalnie rzecz biorąc, możliwości syntetycznej oceny jednego systemu i wykazania, że jest on „właściwy”, inny zaś – „nieodpo-



wiedni". Wynika to z olbrzymich trudności, które występują przy agregacji różnorodnych podmiotów, kryteriów i niekwantyfikowalnych przesłanek oraz zachodzących między nimi interakcji.

Rynek nie działa w odosobnieniu, ale funkcjonuje w dużo szerszej sferze gospodarczej zarówno krajowej, jak i zagranicznej. Import i eksport innych krajów, sposób realizacji ich własnej polityki zagranicznej ma bezpośredni wpływ na funkcjonowanie rynku danego kraju, przejawiając się m.in. we fluktuacjach kursu walutowego. Działania podejmowane przez OPEC nie tylko oddziałują na relacje ekonomiczne w innych krajach, ale także kształtują nowe spojrzenie na rolę państwa w gospodarce. Z powodu zwiększającego się natężenia różnych powiązań w gospodarce światowej podlegają modyfikacji związki między państwem a rynkiem. Podlegają bowiem ograniczeniu funkcje pełnione dotychczas przez państwo (np. autonomiczne oddziaływanie na popyt globalny), a jednocześnie pojawiają się nowe obszary, na których oddziaływanie państwa staje się niezbędne. Należy do nich zaliczyć kontrolowanie międzynarodowego przepływu kapitału, zwłaszcza w wydaniu spekulacyjnym oraz zapewnienie właściwych proporcji między kapitałem krajowym a zagranicznym [8, s. 67-69].

Relacje z otoczeniem zarówno krajowym, jak i zagranicznym określają zakres możliwości dostępnych uczestnikom stosunków rynkowych. Analiza wpływu tych przedsięwzięć na funkcjonowanie rynku powinna się opierać na precyzyjnie wyspecyfikowanym zestawie kryteriów, które stanowią podstawę rozpoznania problemów i kwantyfikacji dokonywanych ocen. Im ściślejsze ześrodkowanie zagadnień, przejawiające się w mniejszej liczbie zmiennych będących przedmiotem rozważań, tym większe jest prawdopodobieństwo sformułowania generalnych i jednoznacznie brzmiących wniosków.

Wielu celów społecznych nie można osiągnąć poprzez system wolnorynkowy, np. z powodu braku kompletności rynków. Podejmowane w praktyce próby wykorzystania mechanizmu rynkowego do osiągnięcia tych celów nie zawsze są skuteczne. W wielu wypadkach działania takie powodują nieefektywne wykorzystanie zasobów i osłabiają motywację ekonomiczną, a więc nie mogą skutecznie przesuwać gospodarki w zamierzonym kierunku. Ponieważ wolny rynek nie osiąga wielu politycznych i socjalnych celów, oddziaływanie państwa poprzez legislację i sferę regulacji staje się istotnym i akceptowanym substytutem sił rynkowych.

Zasygnalizowane trudności w kompleksowej ocenie wpływu alternatywnych przedsięwzięć na funkcjonowanie rynku nie mogą stanowić wystarczających powodów zaniechania takich prób. Brak obiektywnych ocen może bowiem przesuwać gospodarkę wzdłuż wspomnianego kontinuum w kierunku, który nie jest pożądanym. Szczegółowa analiza oddziaływania państwa może także stanowić przesłankę odpowiedzi na pytanie: jaka powinna być właściwa rola państwa w gospodarce? Jest rzeczą zrozumiałą, że udzielenie precyzyjnej odpowiedzi na tak sformułowane pytanie nie jest możliwe, ponieważ duża liczba oddziałujących czynników powoduje,

że nie ma możliwości ujednoczenia poglądów. Podejmowanie zaś działań bez uzyskania odpowiedzi na to pytanie będzie przesuwać system gospodarczy bardzo wolno – jeżeli w ogóle – w kierunku zwiększania dobrobytu.

## Literatura

1. Acocella N., *Zasady polityki gospodarczej*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2002, AE-MWSE, Kraków–Tarnów 2004.
2. Bański J., *Obszary problemowe w rolnictwie polskim*, Wyd. Continuo, Wrocław 1999.
3. Barr N., *Ekonomika polityki społecznej*, AE, Poznań 1993.
4. Begg D., Fisher S., Dornbush R., *Mikroekonomia*, PWE, Warszawa 1999.
5. Bocian A.F., *Globalizacja – konsekwencje dla rozwoju gospodarczego Polski*, [w:] *Transformacja – integracja – globalizacja*, red. S. Lis, S. Miklaszewski, AE-MWSE, Kraków–Tarnów 2004.
6. Galbraith J.K., *The New Industrial State*, Houghton Mifflin, Boston 1978.
7. Hill L.D., *Evaluating the Performance of Agricultural Markets*, [w:] *Role of Government in a Market Economy*, red. L.D. Hill, Iowa State University Press, Ames 1982.
8. Jodko M., *Gospodarka wobec wyzwań globalizacji*, [w:] [w:] *Transformacja – integracja – globalizacja*, red. S. Lis, S. Miklaszewski, AE-MWSE, Kraków–Tarnów 2004.
9. Kristal I., *Rationalism in Economics*, [w:] D. Bell, I. Kristal, *The Crises in Economic Theory*, Basic Books, New York 1981.
10. Urban S., *Marketing produktów spożywczych*, AE, Wrocław 1999.
11. Zieliński K., *Elastyczność podaży produktów rolniczych w Polsce*, AE, Kraków.

## DILEMMAS CONCERNING THE ESTIMATION OF THE GOVERNMENT IMPACT ON MARKET PERFORMANCE

### Summary

The article focuses mainly on possibilities of measuring market effects of government actions. The author discusses ideas of free market existing in contemporary literature and also characterizes market as an object of action of enterprises and government. Having in mind all methodological difficulties of measuring state's role, the author suggests that the object of analysis should be:

- individual parts of pricing system,
- only directions of deviation of economic system instead of distance from perfect position.

As the assessment criteria of individual actions the author suggests assuming: elasticity of supply and demand reactions, level of prices and effectiveness of fulfilling market functions.